KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Lutego. — Rok 1840. Czwartek. № 35. Jutro, Ś. Romuald. Wsch: sł: g. 7, m. 20; zach: g. 4, m. 40.

Mianowani dnia 28 z. m., przez Radę Administracyjną: PP. Jan *Nofok*, Naczelnikiem administracji budowy drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej; a Wale: *Szepietowski* Pisarz Sądu pok: po: Biebrzań, Zastępcą Podsędka tegoż Sądu. — Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności zaprosiło do grona Opiekunek Sali ochrony JW. i WW. Matyldę *Abramowicz*, Zenejdę *Groten*, Marję *Ciepielowskę* i Barbarę *Mile*. — Raport Towarzystwa Dobroczynności Warsz: za Miesiąc Styczeń r. b. W domu Towarzystwa znajdowało pobyt i utrzymanie w zeszłym miesiącu, licząc w to Uczniów Szkółki, osób 356; z tych w infermerji instytutu było 70, za domem pobrało stałe wsparcie osób 50, jednorazowe w leguminie, drzewie lub gotowiźnie 284; do Sali ochrony uczęszczało 50 dziatek. Wydział wsparcia prawnego, udzielił rady 8, onej szukaiącym. Wydzielono Zupy Ramfordzkiej porcji 3,960, a to codziennie mniej więcej osobom 132. W ogóle w Mcu Styczniu Towarzystwo udzieliło pomocy 872 nieszczęśliwym. — Do puszki Instytutów ochrony i moralnie zaniedbanych dzieci, będących u Kommissarza Policji wyk: cyr: XI, złożono po zł. 10, przeznaczone od H. O. M. dla znalazcy Zegarka, gdy okazało się że tenże został skradziony i odebrany. — Jenerał z orszaku J. C. M., Członek Rady Stanu, Hrabia *Tołstoj*, wyiechał do miasta Moskwy. — Wczoraj zakończył życie ś. p. Paweł *Głogowski* b. Major b. wojsk polskich. Exportacja zwłok odbędzie się iutro o godz: 3ej po połud: z kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powąz:, na którą znaiomych i przyiaciół uprasza się. — W składzie muzyki Ign: *Klukowskiego* wyszedł nowy Mazur salonowy, skomponowany na pjanof: i ofiarowany JO. *Teressie z Xiążąt Lubomirskich Xiężnie Jabłonowskiej*, przez Ignącego *Kubełkę*; Mazur ten z zadowoleniem przyięty był na balu w d. 16 Stycz: r. b., i w obu Resursach. Sprzedaie się u Wydawcy exem: po zł. 1. — Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* odebrała nowe książki: Krótko zebrana Mitologja greków i rzymian; dla płci pięknej, z niemieckiego F. K.; z wyobrażeniami 12tu wielkich bogów, podług antyków. 18, Lwów 1839, zł. 10 gr. 15. Dzieie narodu *Litewskiego* przez T. *Narbutta*; Tom VI, panowanie *Witolda* w wieku XV *ze czterema rycinami na kamieniu*; zł. 26 gr. 20. — Zeszyt 2gi półroczny Tomu XVgo *Sylwana*, wyszedł z druku. Zeszyt 1szy półroczny następnego Tomu XVIgo wyjdzie w Lipcu r. b. Prenumerata na ten Tom przyjmuie się w Redakcji Sylwana w Warszawie do dnia 1go Kwietnia r. b. po złp. 12, później zaś po złp. 16. — Co dzień, Kalendarz wspomina imię innego Świętego, codzień obchodzą się imieniny, codzień są tacy co szukaią po mieście podarunków na pamiątkę dla ukochanych osób. Widzieliśmy nieraz iakie ztąd powstawały kłopoty. Jednym, spowszedniały zawsze tejże natury upominki, drugim nie miłem było dawać to co i inni daią (lubią się odznaczać), inni chcieliby trwalszem iak bilet wizytowy, przysłużyć się wiązaniem: słowem na dni 10 przed każdym świętem *Marji*, *Jana* albo *Józefa*, i t. p., kilkadziesiąt osób suszy sobie głowę, co wymyśleć? co kupić? w iaki zaopatrzyć się podarunek. Jest zdaniem wielu, że stałe upominki są najwłaściwsze: żyiemy w *wieku żelaznym* dla poezji klassycznej, niech więc pamiątki *wieku* tego będą trwałe iak *żelazo*. Do takich długotrwałych podarunków, *Pieczątki* od czasu nieiakiego są zaliczane: pieczątka iest ozdobą biurka, albo stołu, a iej użytek trwały, ciągły i codzienny. Mamy w naszej stolicy, kilku nader utalentowanych pieczętarzy, z tych liczby P. *Mass* (na rogu ulic Senat: i Daniel:) posiada zakład, wyrobów gotowych, prędko wykończać się mogących, a prace iego cenione są przez znawców. Do również

trwałych upominków należą roboty iubilerskie i złotnicze; *złoto* dotąd nieustąpiło *żelazu*. W klejnotniach Warszawskich znaleść można prawdziwie wykwintne wyroby: pierścionek, to godło podarunku nieśmiałej ieszcze ręki; zausznice, poufalszych już uczuć tłumacze; kolje i brylanty, te istne dowody nieograniczonej i prawdziwej miłości, w różnych i misternych objawiaią kształtach. Jeżeli w podarunkach od mężczyzn, wymaganym iest pewien rodzaj wartości, to w upominkach kobiet, własna ich praca *drogość* stanowi. Ślicznie utkany woreczek, zgrabny hafcik, puljaresik, poduszka, są najmilszemi darami ukochanej ręki. Prócz wielu innych, Składy PP. *Wemmera*, *Lange*, i w roku zeszłym otworzony sklep Pani *Mass*, gdzie prawdziwie gustowne znajduią się towary, i piękny desseń, i doborne materjały do wykonania onego, dostarczyć mogą. Słowem, tak dla mężczyzn, iako i dla Dam tysiące trwałych podarunków naliczyćby można. Jeżeliby ieszcze w wyborze takowych zachodziła trudność do *rozwiązania*: wówczas za przykładem Alexandra Macedońskiego przeciąćby ią można. Tym celem fabryka wyrobów nożowniczych P.*Senkowskiego* (przy ulicy Żabiej), dostarczy materjału: i w rzeczy samej, doskonała para nożyczek, narzędzia do robot kobiecych, nakrycia stołowe, równie pożyteczne iak przyiemne składać mogą podarunki. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Miłostkach Ułańskich* przywołani, JP. *Jasiński* 2-kroć, i JP. *Panczykowski*.

Donieśliśmy o wylewie, który zalał miasto *Nowy-Dwór* d. 27 z. m. Następne doniesienie iest takie: W skutek zatoru pod *Zakroczymem* wody Wiślane i Narwiane, wylały na całą okolicę. Wylew był gwałtowny i powódź zrządził większą niż w Sierpniu roku zeszłego. Miasto Nowy-dwór całe zostało zalane; ieden Kościół i kilka domów na wzgórzach, ocalały od zalewu. Nieszczęśliwi Mieszkańcy znaczne ponieśli szkody. Pisarz Magazynu Solnego w Nowym-Dworze Ludwik *Krüger*, niósł wszystkim pomoc i ratunek; w iego też domu gościnnym znalazło wielu nieszczęśliwych przytułek i schronienie. Woda zalawszy to Miasto, uderzyła na wsie pobliskie do dóbr *Góry* należące; kilka wsi zeszczętem zalała, a nieszczęśliwi Koloniści nad Narwią, niewszyscy unieśli życie, zaś bydło wszystko stracili. Powódź uderzyła na dworskie pola i budynki, i znacznych szkód stała się przyczyną, tak w zasiewach iak w budynkach.

Dnia 16 Stycznia r. b. odbył się pogrzeb ś. p. Kazimierza *Bystrzanowskiego*, dóbr Węgleszyna Dziedzica w Obwodzie *Kieleckim*. Czcigodny ten Mąż urodzony r. 1764, odziedziczywszy po przodkach znaczny maiątek, poświęcił się od młodości usługom obywatelskim, do których go nauki i praca usposobiły. Mocny w wierze, której przepisy ściśle wykonywał, szukał w niej pociechy na cierpienia doznawane w swem życiu, a filozofja praktyczna wyższa niekiedy od wyszukanych teorji, uzbroiła umysł iego stałością na pociski losu. Dom iego był zawsze wzorem uprzejmej grzeczności, pobłażaiący słabościom bliźnich, surowym był dla siebie, umiał pogodzić nieskazitelność obyczaiów dawnych z dzisiejszym polorem. Szanowne Duchowieństwo 2ch Dekanatów, oddało cześć należną iego zwłokom, a Przyiaciele, Sąsiedzi i Włościanie, imię Kazimierza *Bystrzanowskiego*, ze łzami długo wspominać będą.

Anglja. — Zamiarem iest Rządu osuszyć zatokę *Morekambe* i bagniska pod *Duddon*, w hrabstwie Lankaster, celem utworzenia równiny, któraby mogłaby żywić 26,000 mieszkańców. — Dost *Mahomed* Chan, wygnany Król *Kabulu*, przybył do *Heratu*, co zdołałoby skłonić tamecznego Szacha *Kamrama* do przedłużenia wojny z Persją. — Sławna Autorka angiel: Ledy *Blessington* dała w tych dniach ucztę, na której prócz innych, znajdowali się Xiążę Ludwik *Bonaparte* i Lord *Brugham*. — W *Manszester* do kantoru iednego z dzienników torysowskich nadesłano prośbę, aby Rząd za małą opłatą dozwolił raz na zawsze sprowadzania zboża z zagranicy. Prośbę tę podpisało wielu żarliwych to-

rysów, czego nie spodziewano się przed kilku miesiącami.

Francja. — W *Paryżu* bywaią teraz częste uczty; w tych dniach był bal u Posła Stanów Zjednoczonych Pana *Kas;* między gośćmi uważano syna zmarłego Cesarza Mexykańskiego *Iturbide*. — Głoszą, że Xżę *Bordeaux* (Bordo) zaślubi siostrę Króla *Neapolitańskiego*. — Xżę *Kapui*, bawiący teraz z swoią małżonką w *Londynie*, przybędzie w ciągu b. m. do *Paryża;* poiednanie się tegoż Xięcia z bratem, Królem Neapolitańskim, iest niezawodne. — P. *Mery*, ieden z znakomitszych Autorów paryzkich, został mianowany Konserwatorem bibljoteki w *Wersalu*. — Rodzina *Don Karola* w *Bourges* (Burż), pogrążona iest w głębokim smutku z powodu śmierci *Kabrery*, najwaleczniejszego i najwierniejszego obrońcy sprawy Karlistów. — Śledztwo w przedmiocie zamachu przy ulicy *Montpensier* (Mąpansje), zostało zupełnie zaniechane, albowiem dotychczas nie ma dostatecznych dowodów przeciw podejrzanym sprawcom.

Hiszpanja. — 30go Grudnia 2 statki karlistowskie zbobyły statek *Semiramidę* z *Walencji* i sprowadziły go łupem do warowni *Alfok*. Marynarka rządowa udała się w pogoń za korsarzami, lecz iej usiłowania były bezskuteczne.

Rozmaitości. — W *Dublinie* zwykle między 60 nowo-narodzonemi dziećmi, znajduie się para bliźniąt, w *Paryżu* ledwo na 140. — Wartość koni w starożytności i w średnich wiekach: W 4tym akcie „Obłoków“ *Arystofanesa* lichwiarz żąda za konia 12 *minas*, co czyni około 1,500 zł., to wówczas uchodziło za zdzierstwo. *Plinjusz* wspomina o mieszkańcach wyspy przy brzegach Afryki, którzy zwykle płacili za konia talent (8,000 zł.), a sławny koń *Bucefał* kosztował 13 talentów. W wieku 12 konie były w Anglji bardzo tanie; opowiadaią, że bogaty Pan kupił 15 koni za tyleż talarów, a potem dla zarobku przedawał sztukę po 2 talary. — Owady i gady są prawdziwą plagą w kraiach strefy gorącej. Jedne sprawiaią wrzody, drugie wkopuią się w ciało i zostawiaią liczną osadę potomstwa. Muchy wlatuią człowiekowi w usta, w oczy, do nosa, człowiek iada muchy, spiia muchy i muchami oddycha. Jaszczurki i węże zakradaią się w łużka, mrówki niszczą książki, a niedźwiadki ranią biednych ludzi w nogi. Wszystko gryzie, kole, szczypie; w każdej sekundzie życia, człowiek odbiera ranę od iakiego zwierzątka. Owad o 11tu nogach pływa w filiżance herbaty, inny o 9ciu skrzydłach drga w winie, albo też liszka z tuzinem oczu, przełazi przez bułkę. — W ciągu 3ch minionych lat, przedstawiano w *Wiedniu* 144 dzieł dramatycznych, przełożonych z francuz:; między temi było 23 *Skrybego;* Autorowie niemieccy mało teraz piszą dla swoiej sceny. — Żaden kraj nie ma tyle wdów co Francja; w *Paryżu* znajduie się teraz 53,625 wdów, a na prowincji 164,082. — Fabryki spiżów (brązów) we Francji, poszły bardzo w górę, albowiem dostarczaią rocznie za 30 miljonów fr. towarów; za 10 miljo: wychodzi za granicę.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Trembicki Kazi: Dzie: z Olesia; Jankowski Heljod: Dzie: z Wolanowa; Todwen Winc: Dzie: z Białegostoku; Jabłoński Stani: Dzie: z Wałowic.

DONIESIENIA.

ce w różnych gatunkach, fixateur des Cheveux, Cire a Moustache, OLEJKI do włosów, w Fabryce Zapałek Chemicznych E. WASIAŃSKIEGO przy ulicy Trębackiej pod Nr 636 i 7, za pomierną cenę są do nabycia.



BROWAR i GORZELNIA z Apparatem Pistorjusza i Dystylarnią, z kompletnemi zabudowaniami w Dobrach Willanowie, są do wydzierżawienia od 1go Lipca r. b. lub wcześniej. Wiadomość u Rządzcy domu Nr 415, przy ulicy Krakowskie-Przed:, w dziedzińcu drugim.

OSOBA w pewnym wieku, posiadaiąca chlubne Świadectwa, a nawet ustną rekomendacją, obeznana z Administracją; życzy sobie przyiąć obowiązek Rządcy lub Pisarza Domu tu w Warszawie, lub na Prowincji za Wóyta. Zostawić Adres w Drukarni Kurjera.



PULJARES z pieniędzmi znaleziony w zeszłą Niedzielę około godziny 6tej z południa na ulicy Leszno, znajduie się w Drukarni Kurjera; Właściciel zechce się zgłosić po odbior przed 1 Marca r. b., później stosownie do intencji znalazcy, oddany będzie na Dom Ochrony.

Jadąc dorożką z ulicy Długiej do koszar Artylłerji w Niedzielę dnia 2 Lutego, zgubioną została TABAKIERKA srebrna Tulskiej roboty, ważąca łótów 8; łaskawy znalazca raczy takową oddać do JP. Kelichena Kupca, za nagrodą przyzwoitą.

Mam zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, iż w fabryce moiej patentowanej przy ulicy Podwal Nr 522, dostać można znanych z użyteczności i tanności MATERACÓW z słomy chemicznie-preparowanej, w cenie od złp. 24 do 65. Dostanie także w fabryce moiej Materaców z włosienia, iak równie przyjmuię wszelkie materace stare do przerobienia, tak że te nowym w niczem nie ustępuią. — *H. Anzelm.*

W Gubernji Podolskiej, iest APTEKA z wszelkiemi rekwizytami do zbycia; wiadomość w Drukarni Gazety Rządowej.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaie do powszechnej wiadomości, iż z powodu niedojścia 2ch poprzednich licytacji na dostawę GĄBKI, KREDY, KLEIU i t. p., odbędzie się dnia 30 Stycznia (11 Lutego) r. b. o godzinie 11 przed południem w Biurze Dyrekcji Mennnicy, na też dostawę licytacja 3cia, stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacji naznacza się summa złp. 1030, a Wadjum złp. 330 wynosi. — P. o. Dyrektora *M. Biernacki.* Członkowie Dyrekcji *Pasz. Żabiński.*

Administruiący Cesarskiemi Pałacami Łazienki i Belweder. Podaie do wiadomości, iż w dniu 26m Stycznia (7 Lutego) r. b. do godziny 12 w południe, w Kancellarji Intendenturalnej Łazienek Królewskich odbywać się będzie Licytacja przez deklaracje opieczętowane na Entrepryzę wyrestaurowania Odwachu Wojskowego, w Łazienkach położonego; maiący zatem chęć podjęcia się tej restauracji, której koszt Anszlagiem na summę złp. 2,687 gr. 2 obrachowany został, zechcą deklaracje w czasie wyżej oznaczonym składać i zarazem dołączyć Wadjum w kwocie złp. 671 gr. 23; a za mniejszą summę podejmuiącemu się, Entrepryza oddaną będzie. Anszlag i Warunki w każdym czasie są do odczytania w Kancelarji nadmienionej. Pułkownik *Abramowicz.*

GORZELANY doświadczony, życzy otrzymać mieysce. Interesenci raczą zostawić adres w Drukarni Kurjera.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Joanny Sosnowskiej, zaginęła; uprasza się o oddanie do Cyr: 2go.



Z Wołyńskich Koszar 22go z. m. zginął PUDEL czarny z mosiężną obróżką, na której były dwie litery wyrznięte II. B., znaki na tym pudlu są następuiące: biała plama na piersiach i także na przednich łapach mała plama biała, ogon krótki. Uczciwego znalazcę uprasza się o odesłanie takowego do wspomnionych Koszar, za nagrodą 10 Rubli srebrem, do Porucznika Wasilew Pułku Kaporskiego Egerskiego.



Dnia 3 b. m., zginął Szpicek biały z iednem uszkiem żółtawem, wzrostu małego; ktoby o takowym wiedział, lub go posiadał, uprasza się o oddanie takowego, lub zawiadomienie przy ulicy Leszno Nr 669, w oficynie po lewej stronie, na 1em piątrze, za przyzwoitą nagrodą; w przeciwnym razie, posiadacz sam sobie winę przypisze, ieżeli go nieprzyiemność z powodu nieoddania spotka.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 2 raz *Nos Wirginjusza.* 9 raz *Szpital Warjatów* i Balet *Opiekun oszukany.*

Dziś w Rajtszuli Prymasow: Widowisko Jezdzców.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej, w domu JW. Wichlińskiego pod Ner 605, na przeciw Hotelu Lipskiego, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Poiutrze dany będzie WIECZÓR TAŃCUJĄCY przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1401, w domu Baiera; gdzie przy dobranym Komplecie Muzyki, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów, po cenach umiarkowanych; za rychłą usługę ręczę. *M. Jasiński.*

DZIŚ w Kaffe-hauzie wprost b. Konserwatorjum na Krą:Prze:, przedostatni raz Skrzypek *Fiszer* grać będzie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Szczupak, Sandacz, Lin, Karaski, Pierogi, Zupa ryb:, Muszczki ciel:, Befsztyk, Kotlety, etc.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Lin, Karaś, Zupa ryb., Makaron, Polędwica, Pieczeń, Kotlety, etc.